

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 27 stycznia 2016 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu w sprawie z wniosku małoletniego M. M. (1) reprezentowanego przez przedstawicieli ustawowych M. M. (2) i A. M. z udziałem Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G. o zatwierdzenie uchylecia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po Z. S. oddalił wnioski oraz orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Rejonowy rozpoznając sprawę ponownie po uprzednim uchyleniu przez Sąd Okręgowy postanowienia z dnia 10 lutego 2015r. do ponownego rozpoznania, oparł swoje rozstrzygnięcie na ustaleniach, że Z. S., ostatnio stałe zamieszkała w G., zmarła w dniu 25 października 2012 r. Z. S. zmarła jako zamężna. Dzieci nie posiadała. Miała sześcioro rodzeństwa, w tym babkę A. K. G. zmarłą w 2000 roku. O śmierci Z. S. matka A. M. dowiedziała się przez przypadek od córki sąsiadki zmarłej, już po pogrzebie spadkodawczyni. Rodzina Z. S. nadużywała alkoholu i matka A. M. nie chciała mieć z nią nic wspólnego i od lat nie utrzymywała ze zmarłą kontaktów. Wnioskodawczyni po raz ostatni widziała spadkodawczynię, gdy miała 5 lat.

Mama A. M., K. K., wiedziała od sąsiadów, że Z. S. zaciąga kredyty i pożyczka pieniądze na życie od innych. Sąsiedzi zmarłej poradzili matce A. M. żeby odrzuciła spadek po Z. S., co też postanowiła uczynić. Od sąsiadki wiedziała również, że spadek muszą odrzucić jej dzieci. Zajęła się przygotowaniem dokumentów u notariusza i poprosiła córkę by wraz z nią złożyła przed notariuszem oświadczenie o odrzuceniu spadku po spadkodawczyni bowiem w kancelarii powiedziano jej, że od spadku muszą się odpisać również jej dzieci. A. M. oraz K. K. w momencie odrzucania spadku nie wiedziały, czy spadkodawczyni rzeczywiście pozostawiła po sobie majątek czy długi, ale K. K. postanowiła odrzucić spadek na wszelki wypadek. W dniu 27 listopada 2012 r. K. K., A. M. oraz jej brat J. K. (1), odrzucili spadek po Z. S. przed notariuszem A. Z. w Kancelarii Notarialnej w Ł.. W treści aktu wskazano, że notariusz poinformowała stawających do aktu o treści art. 1020 k.c. oraz art. 1019 i art. 1024 k.c. Notariusz E. Z. pyta zwykle o dalszych zstępnych w przypadku odbierania oświadczenia o odrzuceniu spadku i wówczas zamieszcza w akcie stosowne oświadczenia w tym zakresie ze wskazaniem danych osobowych dzieci i faktu, że są małoletnie. W akcie notarialnym brak jest oświadczenia A. M. odnośnie posiadanych dzieci. W kancelarii notarialnej na temat odrzucenia spadku przez dziecko A. M. w ogóle nie było rozmowy, choć w trakcie czynności spytała ona czy wszystko jest załatwione i napomknęła, że spieszy się nakarmić synka. Notariusz powiedziała jedynie, że sprawa jest załatwiona i jest tylu spadkobierców, że małoletnie dziecko nie powinno raczej dziedziczyć. A. M. o nic więcej notariusza nie pytała.

W dacie śmierci Z. S. M. M. (1) miał 9 miesięcy. W tym czasie A. M. miała kłopoty ze zdrowiem zarówno swoim, jak i swojego nowo narodzonego dziecka i jedynie to ją wówczas interesowało. Nie przywiązywała w ogóle wagi do sprawy dziedziczenia po zmarłej Z. S. i nie zainteresowała się po co sama ma odrzucić spadek i jakie ma to znaczenie dla jej syna. Wiedziała wprawdzie, że matce powiedziano w kancelarii notarialnej o konieczności odrzucenia spadku przez jej dzieci, ale nie zainteresowała się dlaczego i co w tej sytuacji z jej synem. Nie informowała męża, że składała oświadczenie o odrzuceniu nabycia spadku bowiem nie uważała tej sprawy za istotną, a mąż nie znał w ogóle zmarłej.

Pismem z dnia 4 kwietnia 2014 roku K. K. została poinformowana przez Spółdzielczą Kasę Oszczędnościowo – Kredytową im. F. S. z siedzibą w G. o przetwarzaniu danych osobowych w celu dochodzenia zwrotu wierzytelności wynikającej z tytułu zobowiązania zaciągniętego na przez Z. S..

W dniu 5 maja 2014 roku K. K. udała się wraz ze swoją córką do adwokat J. R.. Wtedy też dowiedziały się one o fakcie dziedziczenia spadku po Z. S. przez M. M. (1). Niezwłocznie po zasięgnięciu opinii u adwokata w przedmiocie dziedziczenia przez M. M. (1), przedstawiciele ustawowi złożyli w jego imieniu wnioski o zatwierdzenie uchylecia się od skutków prawnych niezłożonego w terminie oświadczenia spadkowego oraz o zgodę sądu rodzinnego na odrzucenie spadku.

Postanowieniem z 8 lipca 2014 r. wydanym w sprawie V. N. 549/14 Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi zezwolił A. M. i M. M. (2) na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem małoletniego M. M. (1) polegającej na złożeniu w imieniu małoletniego oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłej Z. S..

M. M. (2) nie znał Z. S., nie miał także wiedzy o jej śmierci i odrzuceniu spadku po niej przez żonę, jak też o długach spadkodawczyni. O piśmie wierzyciela z dnia 4 kwietnia 2014 roku oraz o tym, iż spadek może przypaść jego synowi dowiedział się dopiero po wizycie A. M. u adwokata w dniu 5 maja 2014 roku.

W rozważaniach prawnych, Sąd Rejonowy powołał się na art. 1015 § 1 k.c., zgodnie z którym oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu 6 miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swojego powołania. Stosownie zaś do art. 1019 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., jeżeli oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku zostało złożone pod wpływem błędu lub groźby, stosuje się przepisy o wadach oświadczenia woli, z tą zmianą, że uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia powinno nastąpić przed sądem, a spadkobierca powinien jednocześnie oświadczyć, czy i jak spadek przyjmuje, czy też go odrzuca. W ten sam też sposób od skutków prawnych niezachowania terminu może uchylić się spadkobierca, który pod wpływem błędu lub groźby nie złożył żadnego oświadczenia w terminie, co wynika z § 2 wyżej wspomnianego artykułu.

Błąd, z którym prawo cywilne łączy skutek w postaci możliwości uchylenia się od skutków prawnych czynności dokonanej pod wpływem błędu, musi dotyczyć treści czynności prawnej (art. 84 § 1 k.c.) oraz być istotny, co wynika z art. 84 § 2 k.c.. Błędem dotyczącym treści oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku jest m.in. błąd co do osoby spadkodawcy, co do tytułu powołania lub co do przedmiotu spadku. W tej ostatniej sytuacji chodzić może o brak wiedzy o rzeczywistym stanie majątku spadkowego, z tym jednak zastrzeżeniem, że nie jest on wynikiem braku staranności po stronie spadkobiercy.

A. M. sama nie potrafiła określić ostatecznie dlaczego złożyła oświadczenie o odrzuceniu spadku po Z. S.. Nie ma przy tym znaczenia czy chodziło o uniknięcie konieczności spłacania konkretnych długów czy tylko o chęć odcięcia się od dalekiej rodziny prowadzącej niechlubny styl życia. Dla zaistnienia błędu w znaczeniu art. 84 k.c. bez znaczenia są bowiem motywy złożenia lub zaniechania złożenia określonego oświadczenia woli. Sąd Rejonowy nie stwierdził, że wnioskodawczyni pozostawała w błędzie co do przedmiotu spadku. Co prawda, nie wiedziała dokładnie, czy w skład masy spadkowej wchodzi zobowiązania pieniężne, jednakże była świadoma, iż spadkodawczyni zaciągała kredyty i pożyczki, z których żyła. Okoliczności związane ze stanem wiedzy A. M. co do istnienia długów spadkowych nie były przy tym podstawą zgłoszenia wniosku w niniejszej sprawie. Przedstawiciele ustawowi wnioskodawcy powołali się natomiast na błąd co do prawa podnosząc, że zaniechanie złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku w imieniu małoletniego syna wynikało z przeświadczenia, że małe dziecko nie może dziedziczyć i to po osobie, której nie znało. Pojawia się zatem kwestia czy nie tylko wystąpienia błędu, ale i jego doniosłości.

Jak wskazuje się w orzecznictwie można uchylić się od skutków prawnych oświadczenia woli nie tylko wtedy, gdy błąd dotyczy okoliczności faktycznych, lecz także, gdy dotyczy okoliczności prawnej, jeżeli błąd jest istotny i odnosi się do treści oświadczenia woli. Hipoteza art. 84 k.c. ogranicza zatem stosowanie zasady *ignorantia iuris nocet*. Taka wykładnia jest szeroko reprezentowana w doktrynie (A. Wolter: *Prawo cywilne*, Warszawa 1967, str. 255; M. Piekarski: *Komentarz do k.c.*, t. I, s. 214; B. Lewaszkiewicz-Petrykowska: *Wady oświadczenia woli w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 1973, s. 116), a także w judykaturze (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 1974 r., II CR 761/73, z dnia 10 października 2000 r., IV CKN 144/00 i postanowienie z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 171/12 LEX nr 1294475).

W razie stosowania art. 84 k.c. na podstawie odesłań zawartych w art. 1019 k.c. uzasadniona jest ze względu na specyfikę przyjęcia spadku jedynie - zarówno w odniesieniu do błędu, co do prawa jak i błędu co do faktów - modyfikacja dotycząca okoliczności, które doprowadziły do powstania błędu. W świetle art. 84 k.c., składający oświadczenie woli może powołać się nawet na błąd przez siebie zawiniony. W celu jednak ochrony innych osób możliwość uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli skierowanego do oznaczonego adresata została w przypadku czynności prawnych odpłatnych dopuszczona tylko wtedy, gdy błąd został przez adresata wywołany lub gdy

adresat wiedział o błędzie albo mógł go z łatwością zauważyć (art. 84 § 1 zdanie drugie k.c.). Te dodatkowe przesłanki prawnej doniosłości błędu nie są oczywiście aktualne w odniesieniu do przyjęcia spadku. Jednakże także skutki przyjęcia spadku nie zamykają się wyłącznie w sferze prawnej spadkobiercy, lecz oddziałują silnie na stosunki prawne wielu innych osób. Wzgląd na to przemawia za uzależnieniem prawnej doniosłości błędu w zakresie zastosowania art. 1019 k.c. nie tylko od tego, aby dotyczył on treści przyjęcia spadku i był istotny, ale i od tego, aby nie stanowił następstwa niedołożenia należytej staranności przez spadkobiercę (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04; 18 marca 2010 r., V CSK 337/09; 1 grudnia 2011 r., I CSK 85/11; 5 lipca 2012 r., IV CSK 612/11, z 29 listopada 2012 r., II CSK 171/12). Ocena w tym względzie powinna być dokonana na podstawie okoliczności konkretnego przypadku i uwzględniać, wspomniany wyżej, przeciętny, raczej niezbyt wysoki, stan świadomości prawnej społeczeństwa w zakresie stosunków spadkowo-rodziny.

W ocenie Sądu nawet jeśli przyjąć, że A. M. faktycznie nie wiedziała, że jej syn może odziedziczyć spadek po Z. S. to było to wynikiem nie tylko braku staranności, ale wręcz niedbalstwa z jej strony. Skoro wiedziała, że odrzucenie spadku przez jej matkę spowodowało potrzebę podjęcia decyzji w tym zakresie przez nią i brata to trudno uznać, że przy odrobinie zdrowego rozsądku nie powinna zastanowić się jakie ma to znaczenie dla sytuacji syna. Ustalony przy ponownym rozpoznaniu sprawy stan faktyczny nie potwierdził zarzutów apelacji jakoby matka wnioskodawcy została wprowadzona w błąd przez notariusza podczas składania oświadczenia spadkowego. Przeciwnie z jednoznacznych zeznań A. M. wynika, że w ogóle nie interesowała jej kwestia dziedziczenia po Z. S. ani z punktu widzenia przyczyn jej własnego oświadczenia ani następstwa dla syna. Skoro jedyną zdawkową informacją uzyskaną od notariusza była ta, że małoletni nie powinien raczej dziedziczyć z uwagi na innych spadkobierców to nawet bez jakiegokolwiek wiedzy prawniczej winna się ona zorientować, że zasadą jest dziedziczenie również przez małoletnich. Nie wystąpiła zatem kluczowa przesłanka warunkująca możliwość uchylecia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia w przedmiocie odrzucenia spadku. Ponieważ brak oświadczenia nie był spowodowany usprawiedliwionym, a tym samym istotnym, błędem po stronie A. M., nie jest możliwe uchylecie się wnioskodawcy reprezentowanego przez przedstawicielkę ustawową od skutków prawnych jego niezłożenia. Oświadczenie złożone przez A. M. na terminie rozprawy w dniu 13 stycznia 2016 roku uznać zatem należy za nieskuteczne. Godzi się bowiem zauważyć, iż sześciomiesięczny termin określony w art. 1015 § 1 k.c. upłynął z dniem 27 maja 2013 roku. Za początkową datę uznać należy dzień sporządzenia aktu notarialnego, kiedy to A. M. odrzuciła spadek jako spadkobierczyni ustawowa. Wtedy bowiem winna być świadoma, iż powołanym do spadku stał się M. M. (1).

Przewidziany w art. 1015 § 1 k.c. termin jest terminem zawitym prawa materialnego. Jego początek liczony jest w odniesieniu do każdego spadkobiercy od dnia, w którym dowiedział się on z właściwego, pewnego źródła o tytule powołania. Oznacza to, że oddzielnie liczony jest jego bieg zarówno, co do każdego spadkobiercy, jak i co do każdego z tytułów powołania. Przy dziedziczeniu ustawowym w razie dojścia do spadku spadkobiercy powołanego w dalszej kolejności, z uwagi na odrzucenie spadku przez wyprzedzającego go spadkobiercę, termin do złożenia oświadczenia przez spadkobiercę dochodzącego w dalszej kolejności, rozpoczyna się od dnia, w którym dowiedział się on o odrzuceniu spadku przez wyprzedzającego go spadkobiercę. Jeżeli spadkobierca nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych, początkiem terminu w stosunku do niego jest dzień, w którym o tytule jego powołania dowiedział się jego przedstawiciel ustawowy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2015 r., IV CSK 304/14, LEX nr 1663137).

Spadkobierca, który odrzucił spadek, zostaje wyłączony od dziedziczenia, tak jakby nie dożył otwarcia spadku (art. 1020 k.c.). Nie można więc w takim wypadku przyjmować, że przez złożenie takiego oświadczenia rodzic działała na niekorzyść małoletniego dziecka, skoro zstępny dochodzi wtedy do dziedziczenia, a jego interes prawny zabezpieczał (również w ówczesnym stanie prawnym) wyjątek przewidziany w art. 1015 § 2 k.c., tj. fikcja przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza. Wówczas, w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku w znaczeniu obiektywnym nie ma kolizji interesów pomiędzy odrzucającym spadek rodzicem, a małoletnim synem. Skoro matka odrzuciła spadek w dniu 27 listopada 2012 r., to będąc przedstawicielką ustawową małoletniego wówczas M. M. (1) wiedziała od tej daty, o powołaniu syna, a więc wtedy rozpoczął bieg terminu dla złożenia imieniem małoletniego oświadczenia o odrzuceniu spadku, przy czym mogłoby to nastąpić tylko za zezwoleniem sądu opiekuńczego. Przenosząc na grunt

niniejszej sprawy podzielany pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w ostatnio powołanym postanowieniu z 2015 roku stwierdzić należy, że wiedza samego małoletniego, czy też przedstawiciela ustawowego – ojca M. M. (2) - nie miała znaczenia, gdyż każde z rodziców może działać samodzielnie, jako przedstawiciel ustawowy dziecka (art. 98 § 1 k.r.o.). Nie była przy tym zrealizowana hipoteza normy wynikającej z art. 97 § 2 k.r.o. tj. nie zachodziła potrzeba porozumienia się pomiędzy rodzicami w kwestii wystąpienia do sądu opiekuńczego po dniu 27 listopada 2012 r., o zezwolenie na odrzucenie spadku po Z. S. imieniem małoletniego wnioskodawcy.

Uchylając poprzednie orzeczenie Sądu I instancji w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy wyraził przeciwny pogląd prawny wywodząc z art. 98 k.r.o., że dla rozstrzygnięcia sprawy konieczne jest ustalenie daty powzięcia wiadomości o tytule powołania do spadku M. M. (1) przez jego ojca M. M. (2) wobec uprawnienia każdego z rodziców do samodzielnego działania jako przedstawiciel ustawowy dziecka. Sąd rozpoznający sprawę ponownie związany jest oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia sądu drugiej instancji (art. 386 § 6 k.p.c.), a zatem stwierdzić należy, że termin do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku w imieniu małoletniego wnioskodawcy przez jego ojca otworzył się w dacie dowiedzenia się przez M. M. (2) o tytule powołania syna do dziedziczenia po Z. S.. M. M. (2) dowiedział się o powołaniu syna do spadku w dniu 5 maja 2014 roku. Tymczasem, wniosek o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku wraz z wnioskiem o odebranie takiego oświadczenia złożony wpłynął zaś do tutejszego Sądu w dniu 12 maja 2014 roku, a samo oświadczenie zostało złożone na rozprawie w dniu 13 stycznia 2016 roku. W doktrynie i judykaturze podnosi się zaś, iż do zachowania terminu określanego w art. 1015 § 1 k.c. wystarczające jest wystąpienie do Sądu ze stosownym wnioskiem. Złożenie stosownego oświadczenia następuje bowiem przed Sądem i to Sąd wyznacza termin posiedzenia, na którym ma nastąpić złożenie oświadczenia (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2015 roku, II Cz 71/15, LEX nr 1823320, wyrok SA w Krakowie z dnia 18 grudnia 2012 roku, I ACa 1214/12, Lex 1293626).

Przedstawiciele ustawowi wnioskodawcy wskazali jednoznacznie we wniosku, że zamierzają odrzucić spadek w imieniu syna, a zatem w realiach niniejszej sprawy Sąd zmuszony był uznać, że M. M. (2) odrzucił zatem spadek w imieniu M. M. (1) w przepisany prawem terminie, a więc wniosek o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia tego oświadczenia w terminie uznać należy za bezzasadny.

O kosztach orzeczono zgodnie z zasadą obowiązującą w postępowaniu nieprocesowym, iż każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie, co wynika z art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł wnioskodawca małoletni M. M. (1) działający przez swoich przedstawicieli ustawowych M. M. (2) i A. M., zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie:

- art. 641 § 2 k.p.c. poprzez orzekanie z jego pominięciem tj. pominięciem tego, iż na notariuszu sporządzającym oświadczenie o odrzuceniu spadku ciąży obowiązek ustalenia kręgu spadkobierców ustawowych osoby składającej oświadczenie (musi przeprowadzić wywiad na ten temat, ustalić dane ewentualnych spadkobierców, wpisać je do aktu i pouczyć składającego o skutkach prawnych istnienia dalszych spadkobierców), czego notariusz Z. w niniejszej sprawie bezprawnie zaniechała, a co wprowadziło apelującą A. M. w błąd, iż jej małoletni syn nie będzie dziedziczył po zmarłej Z. S.;

- art. 233 k.p.c. poprzez wybiórczą i dowolną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadków notariusz A. Z. i J. K. (2) oraz zeznań wnioskodawczyni, co doprowadziło do błędnego uznania, że przedstawicielka ustawowa małoletniego nie dołożyła należytej staranności w kwestii ustalenia czy jej małoletni syn należy do kręgu spadkobierców po zmarłej;

- art. 365 k.p.c. poprzez niezamieszczenie w sentencji postanowienia, iż oddalenie wniosku M. M. (2) następuje z powodu złożenia przez niego oświadczenia o odrzuceniu spadku po małoletnim M. w terminie przez co inne sądy i instytucje nie pozostają związane orzeczeniem Sądu Rejonowego w tym zakresie;

- art. 1019 § 2 k.c. w związku z art. 84 § 1 zdanie pierwsze i § 2 k.c. przez błędne zastosowanie i wadliwe uznanie, że przedstawicielka ustawowa małoletniego nie pozostawała w błędzie co do prawa uzasadniającego uchylenie się od skutków prawnych niezachowania terminu do odrzucenia spadku.

W oparciu o powyższe apelujący wniósł o zmianę postanowienia poprzez:

- uwzględnienie wniosku A. M. o uchylenie się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku tj. o zatwierdzenie jej oświadczenia o niezłożeniu oświadczenia o odrzuceniu spadku w imieniu syna w terminie oraz

- zamieszczenie w sentencji postanowienia zapisu o oddaleniu wniosku M. M. (2) o uchylenie się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku wobec złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku w imieniu syna w terminie jak również o zwrot kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Na wstępie należy jednak podkreślić – wbrew stanowisku apelującego – prawidłowość ustalonego przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego, w tym okoliczności dotyczących przebiegu spotkania u notariusza A. Z., w szczególności zakres udzielonych apelującej przez notariusza pouczeń i zawartych w akcie notarialnym oświadczeń. Podkreślenia wymaga, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił w akcie notarialnym brak oświadczenia A. M. odnośnie posiadanych dzieci oraz zapewnienie notariusza, że wszystko jest załatwione. Ustalenia te poczynił w szczególności w oparciu o zeznania wnioskodawczyni i świadków: notariusza A. Z. i J. K. (2). Tak więc zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. okazał się chybiony.

Natomiast zasadne okazały się zarzuty apelującego kwestionujące stanowisko Sądu Rejonowego, według którego przedstawicielka ustawowa małoletniego nie pozostawała w błędzie co do prawa uzasadniającym uchylenie się od skutków prawnych niezachowania terminu do odrzucenia spadku. Sąd Rejonowy nieprawidłowo przyjął, że w wyniku niezachowania należytej staranności przez apelującą nie wiedziała ona, że jej 9 – miesięczny syn może dziedziczyć.

Zgodnie z art. 1019 § 2 k.c. w związku z art. 84 § 1 zdanie pierwsze i § 2 k.c., powołanie się przez spadkobiercę, na działanie pod wpływem błędu wymaga wykazania, że błąd był istotny, dotyczył czynności prawnej i znajduje usprawiedliwienie w okolicznościach sprawy. Ocena istotności błędu wymaga ustalenia, czy spadkobierca mający wyobrażenie o rzeczywistym stanie rzeczy, tj. czy nie działając pod wpływem błędu, złożyłby oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku o określonej treści. Jak zasadnie stwierdził Sąd Rejonowy – choć sam nie zastosował się do tej wskazówki - ocena w tym względzie powinna być dokonana na podstawie okoliczności konkretnego przypadku i uwzględniać przeciętny, raczej niezbyt wysoki, stan świadomości prawnej społeczeństwa w zakresie stosunków spadkowo-rodziny.

W okolicznościach niniejszej sprawy przedstawicielka ustawowa wnioskodawcy pozostawała pod wpływem błędu spowodowanego zaniedbaniem notariusza A. Z., który wbrew ciążącemu na nim z mocy art. 641 § 2 k.p.c. obowiązkowi nie ustalił, kto ustawowo dziedziczy po A. M. - składającej oświadczenie woli o odrzuceniu spadku i nie pouczył jej o skutkach, jakie w związku z tym powstają. Stosownie bowiem do treści ww. przepisu, oświadczenie powinno m.in. zawierać wymienienie wszelkich wiadomych składającemu oświadczenie osób należących do kręgu spadkobierców ustawowych. Notariusz z urzędu powinien zatem wypytać A. M. o tych spadkobierców, a następnie zamieścić ich w akcie zawierającym oświadczenie o odrzuceniu spadku. Tym bardziej zaniechanie to jest wyraźne, gdyż w trakcie wizyty, A. M. poinformowała notariusza A. Z., że spieszy się do domu aby nakarmić niemowlę. Z tego wnioskuje, że notariusz miała wiedzę o zstępnych A. M.. Tymczasem w akcie notarialnym, w którym A. M. odrzuciła spadek po Z. S. brak jest wzmianki na temat syna A. M. – małoletniego M. M. (1). Ponadto Prawo o notariacie z dnia 14 lutego 1991 r. tj. z dnia 13 grudnia 2013 r. (Dz.U. z 2014 r. poz. 164)

w art. 80 wskazuje w jaki sposób powinny być czynności wykonywane przez notariusza. Przepis powyżej cytowany stanowi, że:

§ 1. Akty i dokumenty powinny być sporządzone przez notariusza w sposób zrozumiały i przejrzysty.

§ 2. Przy dokonywaniu czynności notarialnych notariusz jest obowiązany czuwać nad należyтым zabezpieczeniem praw i słusznym interesom stron oraz innych osób, dla których czynność ta może powodować skutki prawne.

§ 3. Notariusz jest obowiązany udzielać stronom niezbędnych wyjaśnień dotyczących dokonywanej czynności notarialnej.

Nie można uznać, że notariusz czuwała nad należyтым zabezpieczeniem praw i słusznym interesom wnioskodawczyni i jej małoletniego syna skoro nie ustaliła, czy wnioskodawczyni ma zstępnych i nie zamieściła w akcie notarialnym danych małoletniego M. M. (1) będącego na skutek odrzucenia przez wnioskodawczynię spadku, spadkobiercą po Z. S..

Skoro zatem to notariusz nie dopełniła swych obowiązków wobec A. M., zapewniając ją dodatkowo, że wszystko jest załatwione, to nie można przyjąć, że to A. M. nie dołożyła należytej staranności. Wskutek zachowania notariusza, po stronie A. M. wystąpił błąd co do prawa i mylne przekonanie, że jej małoletnie dziecko nie będzie dziedziczyło po zmarłej Z. S.. Gdyby notariusz dopełnił swoich obowiązków, tj. ustalił krąg osób dziedziczących po A. M. i umieścił je w akcie notarialnym oraz pouczył A. M. o skutkach złożonego oświadczenia, to wówczas A. M. wiedziałaby, że jej syn dziedziczy po zmarłej.

W świetle powyższego, niezasadne jest przypisanie braku należytej staranności A. M., skoro to notariusz wadliwie sporządził jej oświadczenie o odrzuceniu spadku i tym sposobem wywołał u niej mylne przekonanie o jego skutkach, potwierdzając to przekonanie stwierdzeniem, że wszystko jest załatwione. A. M. z kolei nie ma wykształcenia ani wiedzy prawniczej, w związku z czym nie podejmowała – w związku z ww. zapewnieniem notariusza – żadnych dodatkowych czynności. Zachowanie takie jest zgodne z obiektywnym wzorcem starannego działania, gdyż każdy przeciętny człowiek sporządzający u notariusza oświadczenie o odrzuceniu spadku i otrzymujący zapewnienie, że wszystko jest załatwione – miałby przekonanie o braku konieczności podejmowania dodatkowych działań. Niewątpliwie, gdyby A. M. znała rzeczywisty stan rzeczy, tj. powołanie jej małoletniego syna do dziedziczenia po zmarłej, złożyłaby stosowne oświadczenie w jego imieniu.

Niezasadne jest zatem stanowisko Sądu Rejonowego, że A. M. nie interesowała się kwestią dziedziczenia po Z. S. ani z punktu widzenia przyczyn jej własnego oświadczenia ani następstw dla syna, skoro właśnie powodowana tym zainteresowaniem – mimo trudnej sytuacji zdrowotnej swojej oraz dziecka- udała się do notariusza w celu zapobieżenia ewentualnemu dziedziczeniu długów i uczyniła to niezwłocznie, tj. po upływie miesiąca i dwóch dni od śmierci spadkodawczyni Z. S.. A. M. nie odrzuciła spadku w imieniu jej syna, bo była przekonana, że małoletni nie będzie dziedziczył. Pozostawała zatem w usprawiedliwionym błędnym przekonaniu co do prawa, że jej małoletni syn nie może zostać spadkobiercą.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżone postanowienie, w ten sposób, że zatwierdził uchylenie się od skutków prawnych niezłożenia w terminie przez przedstawicielkę ustawową małoletniego A. M. w imieniu małoletniego M. M. (1) oświadczenia o odrzuceniu spadku po Z. S. córce Ł. i S., zmarłej dnia 25 października 2012 roku w Ł., ostatnio stale zamieszkałej w G., orzekając jak w punkcie 1 sentencji.

Jeżeli zaś chodzi o zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 365 k.p.c. to należy uznać, że Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy tego przepisu prawa. Zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby.

Istota mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia sądu wyraża się w tym, że także inne sądy, inne organy państwowe, a w przypadkach przewidzianych w ustawie również inne osoby muszą brać pod uwagę fakt istnienia i treść prawomocnego

orzeczenia sądu. Wynikający z niej stan związania ograniczony jest jednak, co do zasady, tylko do rozstrzygnięcia zawartego w sentencji orzeczenia i nie obejmuje jego motywów (zob. wyr. SN z: 13.1.2000 r., II CKN 655/98, L.; 30.1.2013 r., V CSK 84/12, L.; 17.5.2012 r., CSK 315/11, niepubl.).

Tak więc wiąże tylko wypowiedź sądu zawarta w sentencji prawomocnego orzeczenia, tj. rozstrzygnięcie (osądzenie) sprawy. Natomiast wypowiedzi sądu zawarte w uzasadnieniu orzeczenia mogą służyć do wyjaśnienia zakresu mocy wiążącej sentencji (por. wyr. SN z 15.2.2007 r., II CSK 452/06, OSNC 2008, Nr A, poz. 20; wyr. SN z 20.1.2015 r., V CSK 210/14, L.). Bez znaczenia jest jednakże zarzut skarżącego, że sytuacja małoletniego jest niepewna w kwestii dziedziczenia, bowiem dopiero Sąd spadku zgodnie z dyspozycją art. 670 k.p.c. z urzędu bada kto jest spadkobiercą i będzie dokonywał samodzielnej oceny skuteczności złożonych przez wszystkich uczestników postępowania oświadczeń w przedmiocie odrzucenia spadku. To należy do jego wyłącznej kompetencji.

Dlatego też apelacja w tej części podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 520 §1 k.p.c. jako generalną regułę postępowania nieprocesowego. Nie było bowiem okoliczności do przyjęcia zasad szczególnych rozdziału kosztów z dalszych paragrafów powołanego artykułu skoro postępowanie niniejsze w równym stopniu dotyczyło sytuacji prawnej wnioskodawczyni i uczestników postępowania.